

Sygn. akt I C 1029/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2020r.

Sąd Rejonowy w Tarnowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Dariusz Sosin

Protokolant – st. sekr. sądowy Agata Rojek

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2020r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. Z. i E. R.**

przeciwko (...) **Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. Z. kwotę 17.758,66 zł (siedemnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt osiem złotych 66/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 lipca 2018 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz E. R. kwotę 17.758,67 zł (siedemnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt osiem złotych 67/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 lipca 2018 roku do dnia zapłaty;

III. oddała powództwo określone w punkcie 1 (pierwszym) pozwu w pozostałej części;

IV. zasądza od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. Z. i E. R. łącznie kwotę 1.304,08 zł (jeden tysiąc trzysta cztery złote 08/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje ściągnąć od W. Z. i E. R. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tarnowie łącznie kwotę 421,08 zł (czterysta dwadzieścia jeden złotych 08/100) tytułem brakującej części wydatków;

VI. nakazuje ściągnąć od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tarnowie kwotę 373,41 zł (trzysta siedemdziesiąt trzy złote 41/100) tytułem brakującej części wydatków.

Sygn. akt I C 1029/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowie

z dnia 29 czerwca 2020r.

W. Z. i E. R. w pozwie z dnia 11 kwietnia 2018 r. wniosły o zasądzenie na ich rzecz od (...) Bank S.A. z siedzibą w W. kwoty 74.780,16 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwu stronie pozwanej do dnia zapłaty (z powodu nieważności umowy kredytu hipotecznego).

Ewentualnie – na wypadek uznania ww. żądania za nieuzasadnione – wniosły o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 52.668,19 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 27 lutego 2018 r. do dnia zapłaty (z powodu uznania niektórych postanowień umowy za niedozwolone).

Zażądały także zasądzenia o strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa powołała się m.in. na następujące okoliczności.

W dniu 15 maja 2008 r. w T. powódki oraz J. R. zawarli z poprzednikiem prawnym strony pozwanej ((...) Bank S.A. (...) Oddział w Ł.) umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...). Umowa została zawarta z wykorzystaniem wzorca umownego bez możliwości negocjacji jego treści przez powódki. Powódkom został udzielony kredyt w wysokości 176.726,47 zł indeksowany do (...) (87.836,22 franków szwajcarskich), wypłacony w dniu 26 maja 2008r. Zgodnie z § 9 ust. 2 umowy w dniu wypłaty kredytu kwotę wypłaconych środków przeliczano do (...) według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów obowiązującego w dniu uruchomienia kredytu. Zgodnie z § 10 ust. 3 umowy wysokość zobowiązania ustalano jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty. Natomiast w myśl § 19 ust. 5 Regulaminu w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwotę raty spłaty obliczano według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w banku na podstawie Tabeli Kursów z dnia wpływu środków.

Przed zawarciem umowy powódkom nie wyjaśniono na czym dokładnie polega umowa indeksowana kursem waluty obcej i od jakich czynników zależy kurs. Nie wyjaśniono im ryzyk związanych z umową, natomiast zapewniano o stabilności kursu franka szwajcarskiego.

W okresie od dnia 27 czerwca 2008 r. do dnia 21 grudnia 2017 r. powódki spłaciły raty kredytu w łącznej kwocie 127.054,18 zł, w tym 74.780,16 zł do dnia 31 maja 2014 r. Kredyt nie był spłacany przez J. R..

W dniu 13 września 2010r. zgodnie z aneksem do umowy J. R. został odłączony od praw i obowiązków wynikających z umowy kredytu. Z kolei na podstawie aneksu podpisanego w dniu 15 listopada 2010r. wysokość zobowiązania ustalono jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez Narodowy Bank Polski obowiązujący w dniu poprzedzającym dzień wpływu środków na rachunek spłaty.

Pismem z dnia 31 stycznia 2018r. powódki zażądały od strony pozwanej zwrotu świadczeń nienależnych wynikających z pobierania przez bank rat kredytu w zawyżonej wysokości. Strona pozwana w piśmie z dnia 13 marca 2018 r. odmówiła spełnienia żądania.

W opinii powódek klauzula indeksacyjna wyrażona w § 9 ust. 2 umowy, § 10 ust. 3 umowy oraz § 19 ust. 5 Regulaminu jest sprzeczna z art. 358¹ § 2 k.c. oraz art. 69 ust. 1 Prawa bankowego w zw. z art. 358¹ § 5 k.c., co prowadzi do stwierdzenia nieważności umowy kredytu na podstawie art. 58 § 2 k.c., względnie art. 58 § 3 k.c. Według powódek przedmiotowe postanowienia umowne są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ewentualnie należy je uznać za postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385³ pkt 20 k.c.

Pobrane bezpodstawnie świadczenia powinny być zatem zwrócone na podstawie art. 410 § 1 k.c. przez stronę pozwaną, która została bezpodstawnie wzbogacona (art. 405 k.c.).

Powódki wskazały, że kwota roszczenia głównego, tj. 74.780,16 zł stanowi sumę spłaconych rat kredytu w okresie od dnia 27 czerwca 2008 r. do dnia 31 maja 2014 r. Natomiast kwota roszczenia ewentualnego (52.668,19 zł) stanowi sumę nadpłaconych przez powódki rat kredytu w okresie od dnia 27 czerwca 2008 r. do dnia 21 grudnia 2017 r. w związku z zastosowaniem w umowie postanowień abuzywnych dotyczących indeksacji kredytu.

W odpowiedzi na pozew (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (k. 86-174) wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powódek kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Strona pozwana wskazała na brak podstaw do stwierdzenia abuzywności kwestionowanych przez powódki klauzul. Zaprzeczyła prawidłowości i zasadności wyliczeń dokonanych przez powódki. Ponadto zaprzeczyła, aby: bank namawiał powódki do zawarcia przedmiotowej umowy, umowa była nieważna albo jej postanowienia bezskuteczne, powódki nie były informowane o ryzyku walutowym, nie zostały im wyjaśnione kryteria przeliczenia waluty, postanowienia umowne nie były indywidualnie negocjowane, bank miał swobodę w ustalaniu kursu (...), a tym samym, aby powódki świadczyły na rzecz strony pozwanej jakiegokolwiek nienależne świadczenie.

Zdaniem strony pozwanej zasady ustalania wysokości kredytu i rat były jawne. Kurs, po którym indeksowane były raty kredytu, miał charakter rynkowy. W toku kontroli Prezes UOKiK nie zgłosił żadnych zastrzeżeń w tym zakresie. Co więcej, bank dopuszczał możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie obcej z pominięciem przeliczenia rat spłaty kredytu z (...) na PLN.

Eliminacja mechanizmu indeksacji spowodowałaby bezprawne przysporzenie po stronie powódek. Strona pozwana wskazała, że w przypadku uznania roszczenia istnieją trzy możliwości: 1) utrzymanie w mocy spornego postanowienia, które mogłoby być nieuczciwie wykorzystane, ze wskazaniem przez Sąd jak należy je interpretować, aby wyłączyć możliwość nieuczciwego wykorzystywania; 2) uzupełnienie przepisami powszechnie obowiązującego prawa „luki” powstałej w klauzuli indeksacyjnej po usunięciu z niej uznanego za abuzywne odwołania do Tabeli Kursów; 3) uzupełnienie umowy o wymogi ujęte w przepisach Prawa bankowego i tym samym eliminacja abuzywności.

Ponadto strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń wymagalnych dawniej niż 3 lata przed wniesieniem pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 maja 2008 r. E. R., W. Z. i J. R. złożyli wniosek o kredyt hipoteczny. W dniu 13 maja 2008 r. podjęta została pozytywna decyzja kredytowa.

W dniu 15 maja 2008 r. (...) Bank S.A. (...) Oddział w Ł. zawarł z E. R., W. Z. i J. R. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...), na podstawie której udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 176.726,47 zł indeksowanego kursem (...).

Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptowali to ryzyko (§ 1 ust. 1).

Spłatę kredytu rozłożono na 360 równych miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2). Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,26% w skali roku, na które składała się suma obowiązującej stawki (...) i stałej marży Banku wynoszącej 1,45%. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptowali to ryzyko (§ 1 ust. 3).

W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków miała być przeliczana do (...) według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów, obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2).

Tabelę Kursów (Bankową Tabelę kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut) sporządzała merytoryczna komórka Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP. Tabelę sporządzano o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązywała przez cały następny dzień roboczy (§ 6 ust. 1).

Wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej Tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do (...) obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3).

Regulamin do umowy kredytu hipotecznego stanowił integralną część umowy (§ 25 ust. 1).

W przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej kwota raty spłaty obliczana była według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w Banku (...) z dnia wpływu środków (§ 19 ust. 5 Regulaminu).

Dowód:

wniosek o kredyt hipoteczny – k. 180-195

decyzja kredytowa – k. 196-201

umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do (...) k. 20-25

załącznik nr 1 do umowy – k. 202

Regulamin kredytu hipotecznego DOM – k. 32-35

Pracownik banku zapewniał kredytobiorców o stabilności kursu (...). Przedstawiał im wykresy obrazujące kurs tej waluty w ostatnich latach oraz symulacje wskazujące na skutki wzrostu kursu waluty o kilka procent. Nie poinformował jednak o możliwym, gwałtownym wzroście kursu waluty w przyszłości oraz o skutkach finansowych z tym związanych, w szczególności w zakresie znacznego wzrostu wysokości kredytu do spłaty. Nie przedstawił zwłaszcza symulacji obrazującej skutki wzrostu kursu franka o kilkanaście lub kilkadziesiąt procent.

Dowód:

Przesłuchanie E. R. - k. 423 - 424

Kredyt został uruchomiony w dniu 26 maja 2008 r. w kwocie 87.836,22 CHF (176.726,47 zł).

Dowód:

wniosek o wypłatę kredytu – k. 203-204

dyspozycja uruchomienia kredytu – k. 205

Zgodnie z aneksem z dnia 13 września 2010 r. do umowy kredytu hipotecznego J. R. został odłączony od praw i obowiązków wynikających z umowy kredytu.

Dowód:

pismo strony pozwanej z dnia 28 października 2010 r. – k. 26

aneks z dnia 13 września 2010 r. do umowy – k. 27-28

Na podstawie aneksu podpisanego w dniu 15 listopada 2010 r. zmieniono treść § 10 umowy kredytu hipotecznego. Zgodnie z nowym brzmieniem § 10 ust. 4 wysokość zobowiązania miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w (...) po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut ustalonego przez Narodowy Bank Polski. Zmianie uległ także § 6 umowy i zgodnie z nowym brzmieniem § 6 ust. 5 „kurs sprzedaży walut NBP” stanowił kurs sprzedaży walut ustalany przez NBP obowiązujący w dniu poprzedzającym dzień wpływu środków na rachunek spłaty.

Dowód:

aneks z dnia 15 listopada 2010 r. do umowy – k. 29-31

Przed podpisaniem tego aneksu bank nie informował powódek o tzw. ryzyku walutowym.

Dowód:

Przesłuchanie E. R. - k. 423 - 424

W dniu 22 grudnia 2017 r. strona pozwana przesłała E. R. historię spłat kredytu nr (...) za okres od dnia uruchomienia kredytu (26 maja 2008 r.) do dnia 22 grudnia 2017 r., zgodnie z którą na dzień 22 grudnia 2017 r. powódki spłaciły kwotę 127.054,18 zł, a także historię indeksu (...) za tenże okres.

Do dnia 28 maja 2014r. kredytobiorcy spłacili łącznie 75.454,18 zł.

Dowód:

pismo strony pozwanej z dnia 22 grudnia 2017 r. – k. 36, 46

historia zadłużenia – k. 37-39

historia indeksów – k. 47-48

Pismem z dnia 31 stycznia 2018 r. pełnomocnik powódek wezwał stronę pozwaną do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 52.668,19 zł tytułem zwrotu świadczeń nienależnie pobranych w wyniku zastosowania niedozwolonych postanowień umownych w umowie kredytu hipotecznego nr (...). Pismo zostało odebrane przez stronę pozwaną w dniu 12 lutego 2018 r.

Dowód:

pismo pełnomocnika powódek z dnia 31 stycznia 2018 r. z dowodem doręczenia – k. 40-43

zestawienie tabelaryczne – k. 49

W odpowiedzi na wezwanie strona pozwana w piśmie z dnia 13 marca 2018 r. wskazała, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) nie zawiera klauzul abuzywnych, a wszystkie klauzule indeksacyjne są precyzyjne i stanowią ważną podstawę prawną przeliczeń kwot kredytu z PLN na (...) i z (...) na PLN.

Dowód:

pismo strony pozwanej z dnia 13 marca 2018 r. – k. 44-45

Suma rat kapitałowo-odsetkowych należnych stronie pozwanej z tytułu umowy kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 15 maja 2008 r. z pominięciem klauzul określonych w § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 wynosiła:

I) w okresie od dnia 26 maja 2008 r. do dnia 21 grudnia 2017 r.:

- a. kwota rat kapitałowych wyniosła 34.443,51 zł,
- b. kwota rat odsetkowych wyniosła 24.072,89 zł,
- c. razem raty kapitałowo-odsetkowe wyniosłyby 58.516,40 zł,
- d. do spłaty pozostałby kapitał 142.282,96 zł,

II) w okresie od dnia 26 maja 2008 r. do dnia 31 marca 2010 r.:

- a. kwota rat kapitałowych wyniosła 5.551,06 zł,
- b. kwota rat odsetkowych wyniosła 8.812,85 zł,
- c. razem raty kapitałowo-odsetkowe wyniosłyby 14.363,91 zł,
- d. do spłaty pozostałby kapitał 171.175,41 zł,

III) w okresie od dnia 1 listopada 2010 r. do dnia 31 maja 2014 r.:

- a. kwota rat kapitałowych wyniosła 12.488,90 zł,
- b. kwota rat odsetkowych wyniosła 9.094,45 zł,
- c. razem raty kapitałowo-odsetkowe wyniosłyby 21.583,35 zł,
- d. do spłaty pozostałby kapitał 156.827,55 zł.

W okresie od dnia 29 marca 2010r. do dnia 28 października 2010 r. raty kapitałowo-odsetkowe wyniosłyby razem 3.989,59 zł, zaś łącznie od 26 maja 2008r. do 31 maja 2014r. - 39.936,85 zł (14.363,91 zł + 3.989,59 zł + 21.583,35 zł).

Dowód:

opinia biegłego sądowego z zakresu ekonomii – k. 377, 380 - 382

E. R. starała się o kredyt hipoteczny w kilku bankach, lecz uzyskała decyzje odmowne, głównie ze względu na swoją matkę jako współkredytobiorcę, która już wtedy była w podeszłym wieku.

Dowód:

Przesłuchanie E. R. - k. 423 - 424

Przed zawarciem umowy z dnia 9 maja 2008r. E. R. zawierała umowę o kredyt hipoteczny indeksowany do (...) w Banku (...) (na kwotę 55.000 franków). Spłaciła go w ubiegłym roku już w (...) S.A.

E. R. ma wyższe wykształcenie w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi oraz psychologii w biznesie. Studiowała w Wyższej Szkole (...) w N. w latach 2005 do 2011. Ukończyła także szkołę pomaturalną na kierunku „konserwacja dzieł sztuki”. W okresie od 1999-2002 pracowała jako sprzedawca w firmie sprzedającej samochody. Następnie została zatrudniona w firmie (...) Spółka z o.o. w Ł. (jako dystrybutor odzieży ochronnej i roboczej), gdzie pracuje do dziś. W. Z. jest matką E. R..

Dowód:

Przesłuchanie E. R. - k. 423 - 424

(...) Bank S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) Bank S.A. z siedzibą w W..

(okoliczność niesporna między stronami)

Zgodnie z art. 327¹ § 1 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać:

- wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej;

- oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W uzasadnieniu nie ma zatem potrzeby wskazywania powodów, dla których Sąd uznał za wiarygodne dowody stanowiące podstawę ustaleń faktycznych. Należy wskazać jedynie przyczyny, „dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej”.

Ustalenie faktów, które Sąd uznał za udowodnione oraz dowodów, na których się oparł znajduje się w powyższej części uzasadnienia.

Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z artykułu dotyczącego upadku L. B., artykułu dotyczącego zniesienia minimalnego kursu wymiany franka szwajcarskiego, z raportu (...) 2013, z raportu (...) 2016, z raportu dotyczącego spreadów (raport UOKiK), stanowiska I Prezesa SN z dnia 6 września 2016 r. i stanowiska prezesa (...) z dnia 16 czerwca 2016 r. z załącznikiem, które to dokumenty zostały dołączone do odpowiedzi na pozew strony pozwanej, albowiem nie miały one dla rozstrzygnięcia sprawy istotnego znaczenia. Z tego samego powodu Sąd oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w zakresie tezy wskazanej przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew.

Sąd zważył, co następuje:

1. Uwagi ogólne

Podstawą żądania pozwu jest umowa kredytu z dnia 15 maja 2008r. zawarta między (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a W. Z., E. R. i J. R. (J. R. w 2010r. został zwolniony z długu). Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe: „przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.” (nie wszystkie określone w art. 69 ust. 2 tej ustawy warunki umowne, choć powinny się znaleźć w treści umowy, stanowią *essentialia negotii*).

Na podstawie umowy z dnia 15 maja 2008r. bank wydał kredytobiorcom sumę kredytową w wysokości 176.726,47 zł, dokonując jednocześnie operacji rachunkowej polegającej na wyrażeniu w (...) kwoty kredytu wykorzystanego w złotych (87.836,22 CHF). Kwota w PLN była zatem w chwili wypłaty określana (indeksowana) według kursu (...) z dnia wypłaty (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Indeksowanie odwrotne (tj. z (...) na PLN) następowało w celu określenia wysokości rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorców. W dniu płatności konkretnej raty była ona przeliczana zgodnie z umową na PLN, stosownie do kursu sprzedaży (...).

Umowa kredytu indeksowanego do (...) jest odmianą umowy kredytu złotowego. Powszechnie akceptowano ją w doktrynie i orzecznictwie także przed nowelizacją ustawy Prawo bankowe z dnia 29 lipca 2011r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011r. (Dz. U. z 2011r., nr 165, poz. 984).

2. Relacja między art. 385¹ § 1 kc a art. 58 kc i problematyka nieważności umowy

„Stosunek pomiędzy sankcją polegającą na niezwiązaniu konsumenta postanowieniem niedozwolonym a sankcją bezwzględnej nieważności należy odczytywać oddzielnie w przypadku sprzeczności z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy (art. 58 § 1 kc) i sprzeczności czynności z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 kc). W przypadku gdy niezgodnione indywidualnie postanowienie umowne jest jednocześnie sprzeczne z ustawą (art. 58 § 1 kc) przyjmuje się, że sankcja nieważności bezwzględnej wyprzedza sankcję przewidzianą w art. 385¹ § 1 kc (W. Popiołek, w: Pietrzykowski, Komentarz KC, t. I, 2018, art. 385¹, Nb 15). Postanowienie dotknięte sankcją nieważności ze względu na jego sprzeczność z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy nie może „kształtować praw i obowiązków”, a przez to podlegać ocenie na gruncie art. 385¹ § 1 kc (...)” (tak M. Gutowski w: Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626, Legalis 2019, kom. do art. 385¹ kc).

Jednakże sprzeczność postanowienia umownego z samym art. 385¹ § 1 kc wyłącza zastosowanie art. 58 § 1 kc z uwagi na to, że ten ostatni przepis znajduje zastosowanie tylko wówczas, gdy właściwy przepis nie przywidyuje innego skutku sprzeczności czynności prawnej z ustawą, zaś art. 385¹ § 1 kc taki odmienny skutek przewiduje.

Strona powodowa podniosła w pierwszej kolejności sprzeczność § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy z przepisami art. 358¹ § 2 kc i art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe (k. 5v i n.). Sąd uznał to stanowisko za niezasadne. W doktrynie i orzecznictwie powszechnie dopuszcza się możliwość stosowania waluty obcej jako miernika wartości do określenia waloryzowanej wysokości świadczenia pieniężnego. Umowa z dnia 15 maja 2008r. przewiduje (...) jako miernik wartości. Kwestią wtórną pozostaje natomiast sposób ustalenia kursu tej waluty. To zaś powinno być już oceniane przez pryzmat art. 385¹ § 1 kc.

Także art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe nie wyklucza możliwości zastosowania w umowie kredytu klauzuli indeksacyjnej, o czym świadczy w szczególności nowelizacja ustawy Prawo bankowe z dnia 29 lipca 2011r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011r. (Dz. U. z 2011r., nr 165, poz. 984), wprowadzając art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 ustawy przewidujący wprost możliwość udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Także przed dniem wejścia w życie tej zmiany dopuszczano powszechnie możliwość stosowania tego typu klauzul w umowie kredytowej. Zgodnie z zasadą swobody umów (art. 353¹ kc) waloryzacja umowna była dopuszczalna także w odniesieniu do umów kredytu, a art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe nie stał temu na przeszkodzie i nie mógł być traktowany jako przepis regulujący wysokość cen i innych świadczeń pieniężnych w rozumieniu art. 358¹ § 5 kc. Art. 358¹ § 5 kc odnosi się bowiem do przepisów szczególnych, określających w sposób „sztywny” wysokość świadczenia bez możliwości jego modyfikacji w drodze czynności prawnej.

W przypadku art. 58 § 2 kc (bezwzględna nieważność wynikająca ze sprzeczności czynności prawnej z zasadami współzycia społecznego) „(...) nie jest wykluczone wystąpienie zbiegu tych przepisów (art. 58 § 2 kc i 385¹ § 1 kc - przyp. wł.), a więc takiej sytuacji, w której ta sama klauzula mogła być uznana za naruszającą zasady współzycia społecznego i jednocześnie miała postać niedozwolonego postanowienia umownego. Nie budzi bowiem wątpliwości, że czynność prawna, której treść, naruszająca równowagę kontraktową, została ukształtowana na skutek wykorzystania silniejszej pozycji przez jedną ze stron może zostać uznana za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego, a w rezultacie za nieważną na podstawie art. 58 § 2 kc (zob. wyr. SN z 25.5.2011r., II CSK 528/10, L.). W przypadku wystąpienia takiego zbiegu regulacja z art. 385¹ § 1 kc powinna być traktowana jako *lex specialis* w stosunku do art. 58 § 2 kc (...). Należy podkreślić, że nie wyłącza to możliwości dokonania oceny umowy zawierającej klauzulę niedozwoloną przez pryzmat jej zgodności z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 kc) w pozostałym zakresie, w szczególności w przypadku sprzeczności jej celu z zasadami współzycia społecznego.” (tak M. Gutowski w: Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626, Legalis 2019, kom. do art. 385¹ kc).

Zarówno zasady współzycia społecznego jak i zasada dobrych obyczajów to klauzule generalne: nieostre i „pojemne”. Stanowią swego rodzaju „wentyl bezpieczeństwa” w przypadku, gdy zawodzą inne, precyzyjniejsze przepisy. „Dobre obyczaje” wypracowane w obrocie prawnym niewątpliwie stanowią jedną z zasad współzycia społecznego, więc regulacja z art. 385¹ kc nigdy nie znalazłaby zastosowania, gdyby pierwszeństwo miał zawsze art. 58 § 2 kc, mówiący o dalej idącym skutku w postaci bezwzględnej nieważności. Zakładając zatem racjonalność działania ustawodawcy przyjąć należy, że art. 385¹ kc wyłącza stosowanie art. 58 § 2 kc w przypadku analizy czynności prawnej przez pryzmat „dobrych obyczajów”.

Sąd nie podziela poglądu zaprezentowanego w orzecznictwie, że niezwiązanie klauzulą indeksacyjną prowadzi do stwierdzenia nieważności całej umowy z uwagi na jej „sprzeczność z naturą stosunku kredytu indeksowanego” w rozumieniu art. 353¹ kc (tak np. wyrok SO w Warszawie z dnia 12 listopada 2019r., IIIC 611/17). Wbrew twierdzeniu strony powodowej (k. 6) nie można wywodzić sprzeczności umowy z naturą stosunku zobowiązaniowego z samej sprzeczności z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Twierdzenie to bazuje na poglądzie wiążącym naturę stosunku

zobowiązaniowego z określonym typem umowy zobowiązaniowej (sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego jest bardzo niejednolicie i enigmatycznie definiowane przez doktrynę i orzecznictwo, tzw. podejście ontologiczne, normatywne czy opisowe, szersze lub węższe rozumienie tego pojęcia). Zdaniem sądu brak podstaw do tego, by powoływać się na sprzeczność z naturą umowy kredytu przez sam fakt niewłaściwego uregulowania klauzuli indeksacyjnej (i doprowadzenie do zachwiania równowagi stron stosunku zobowiązaniowego), skoro kształtuje ona jedynie wysokość świadczenia z elementem ryzyka walutowego, nie wpływając jednak na samą istotę umowy kredytu określoną w art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Umowa kredytu indeksowanego nie stanowi odrębnej umowy nazwanej, lecz jest odmianą umowy kredytu. Strona powodowa nie powołała się przy tym na żadne inne argumenty pozwalające przyjąć, by zachodziła taka sprzeczność.

W przypadku niedozwolonych klauzul umownych (art. 385¹ kc) zawsze dochodzi do zachwiania równowagi stron na niekorzyść konsumenta, o czym świadczą choćby klauzule umowne wymienione przykładowo w art. 385³ kc oraz literalne brzmienie art. 385¹ § 1 kc, który mówi o rażącym naruszeniu interesów konsumenta. W razie uznania, że naruszenie równowagi stron umowy na niekorzyść konsumenta stanowi sprzeczność z naturą stosunku prawnego w rozumieniu art. 353¹ kc, powodowałyby to zawsze konieczność stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 kc. Wówczas art. 385¹ kc nigdy nie znalazłby zastosowania, gdyż naruszenie równowagi stron na niekorzyść konsumenta jednocześnie realizuje przesłankę sprzeczności z „właściwością (naturą) stosunku”, co automatycznie prowadziłoby do konieczności zastosowania art. 58 kc. Aby nadać art. 385¹ kc rozsądną treść należy zatem przyjąć, że w zakresie, w jakim sprzeczność z „właściwością (naturą) stosunku” polega na naruszeniu równowagi stron na niekorzyść konsumenta, przepis ten stanowi normę szczególną w stosunku do art. 353¹ kc i przewiduje także szczególną sankcję w postaci niezwiązania konsumenta niedozwolonym postanowieniem umownym (art. 353¹ kc takiej normy sankcjonującej nie zawiera i z tej przyczyny stosuje się art. 58 § 1 lub 3 kc).

Z uwagi na powyższe brak jest podstaw do stwierdzenia bezwzględnej nieważności umowy z dnia 15 maja 2008r.

Należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden istotny aspekt relacji art. 58 kc i art. 385¹ kc. W przypadku stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 3 kc sąd ma obowiązek z urzędu ustalać, czy bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność prawna zostałaby dokonana (biorąc pod uwagę zgodny zamiar stron). W razie stosowania art. 385¹ kc kwestia ta w ogóle nie podlega analizie. Ustala się jedynie, czy można „obiektywnie” utrzymać w mocy pozostałą część umowy bez wyeliminowanych niedozwolonych klauzul. Zatem zastosowanie w tym wypadku art. 58 § 3 kc (w miejsce art. 385¹ kc) prowadziłoby niejednokrotnie do pozbawienia celu prewencyjnego dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych warunków umownych. Uznanie za sprzeczne z ustawą istotnych postanowień umownych prowadziłoby w zdecydowanej większości przypadków do stwierdzenia nieważności całej umowy, gdyż bez nich strony nie zdecydowałyby się zapewne zawrzeć umowy. To zaś byłoby równoznaczne w skutkach z postawieniem całego kredytu w stan natychmiastowej wymagalności (nie zawsze korzystnego dla konsumenta). Natomiast zastosowanie art. 385¹ kc nie musi prowadzić do niezwiązania całą umową nawet wówczas, gdy utrzymanie jej w mocy byłoby niekorzystne dla przedsiębiorcy (np. z powodu ekonomicznej nieopłacalności takiej umowy).

3. Uwagi ogólne o klauzulach niedozwolonych

Postanowienia określone w § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy z dnia 15 maja 2018r. należy analizować z perspektywy przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 385¹ kc i in.).

Zgodnie z treścią art. 385¹ kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Jeśli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2).

W rozumieniu przepisu § 3 za niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 kc).

Kodeks cywilny w art. 22¹ kc pod pojęciem konsumenta wskazuje osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W niniejszym stanie faktycznym zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu nie była związana z działalnością zawodową ani gospodarczą powódek. W związku z tym mamy do czynienia z umową zawartą z konsumentem w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc (okoliczność niesporna między stronami).

Przedmiotowe postanowienia nie zostały uzgodnione z powódkami indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 3 kc. Wynika to z treści umowy, która odnosi się nie tylko do tej konkretnej umowy zawartej z powódkami, ale do każdej innej tego typu umowy zawieranej z konsumentami – ma charakter „uniwersalny”. Kredytodawca zmienia w niej jedynie podstawowe dane dotyczące kredytobiorcy i kwotę kredytu. Uzgodnione indywidualnie postanowienia to nie postanowienia, które konsument mógł negocjować, lecz takie postanowienia, które faktycznie powstały na skutek indywidualnego uzgodnienia (negocjacji). Czym innym jest również wybór przez konsumenta formy kredytowania (np. wybór kredytu walutowego, kredytu indeksowanego do waluty obcej zamiast kredytu złotowego bez klauzuli indeksacyjnej). Strona pozwana nie wykazała, by sporne postanowienia umowy zostały uzgodnione indywidualnie (art. 385¹ § 4 kc).

4. *Decydujące znaczenie wykładni (...)*

Przepisy prawa polskiego dotyczące ochrony konsumentów muszą być wykładane przez pryzmat dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej jako jedyny dokonuje wiążącej wykładni prawa unijnego. Sądy krajowe mają obowiązek dokonywania prounijnej wykładni przepisów prawa krajowego w dziedzinach poddanych prawodawstwu unijnemu zgodnie z zasadą skuteczności prawa UE oraz zasady lojalnej współpracy sądów krajowych w ramach UE (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 18 marca 2010r., C-317/08, pkt 49).

Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o Unii Europejskiej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 13 czerwca 2016r., C-377/14)

„Sąd krajowy ma obowiązek respektować wykładnię dokonaną w tych orzeczeniach, uwzględniając ponadto, że prawo unijne tworzy autonomiczną, odrębną od systemów prawnych państw członkowskich siatkę pojęciową. Z tego względu sąd krajowy nie może dokonywać wykładni przepisu prawa unijnego zakładając, że poszczególne pojęcia przyjmują znaczenie nadawane im w prawie kraju sądu, lecz winien dążyć do ustalenia znaczenia tego terminu w prawie UE (...) Wykładnia prawa unijnego dokonana przez (...) wiąże z kolei nie tylko w sprawie, w której wydano orzeczenie w trybie prejudycjalnym, lecz jest wiążąca dla wszystkich sądów unijnych we wszystkich sprawach, w których zastosowanie znajduje, w analogicznych okolicznościach faktycznych, zinterpretowany przez Trybunał Sprawiedliwości przepis prawa unijnego (doktryna *acte éclairé*).” (wyrok SA w Warszawie z dnia 30 grudnia 2019r., I ACa 697/18).

5. Klauzula indeksacyjna a główne świadczenie stron

W orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego dominował do tej pory pogląd, że tzw. klauzula indeksacyjna w umowie kredytowej nie stanowi głównego świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc (por. wyrok SN z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, wyrok SN z dnia 1 marca 2017r., IV CSK 285/16; wyrok SN z dnia 14 lipca 2017r., II CSK 803/16, wyrok SA w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017r., I ACa 447/17, wyrok SA w Białymstoku z dnia 28 lutego 2018r., I ACa 822/17, wyrok SA w Katowicach z dnia 8 marca 2018r., I ACa 915/17).

Jednak w ostatnim czasie pojawił się pogląd odmienny, w którym słusznie zwrócono uwagę, że klauzula indeksacyjna wpływa na wysokość świadczenia kredytobiorcy (polegającego na zwrocie kwoty kredytu), gdyż jej zastosowanie współokreśla (współkształtuje) wysokość tego świadczenia (tak wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019r., III CSK 159/17, wyrok SN z dnia 9 maja 2019r., I CSK 242/18). Pojęcie głównego świadczenia nie ogranicza się jedynie do essentialia negotii. Wyliczenia wynikające z klauzuli indeksacyjnej w sposób zasadniczy wpływają na ustalenie wysokości kapitału, a następnie na wysokość odsetek kapitałowych. Pogląd przeciwny tworzył niezasadne „rozróżnienie” i zmierzał raczej do uzasadnienia możliwości analizy klauzuli indeksacyjnej przez pryzmat przepisu art. 385¹ § 1 kc.

„Jeśli chodzi o kategorię warunków umownych mieszczących się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, Trybunał orzekł, że należy uważać za nie te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (wyroki: z dnia 3 czerwca 2010r., (...) C#484/08, (...), pkt 34; z dnia 23 kwietnia 2015r. (...), C#96/14 (...), pkt 33). Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu tego przepisu (wyroki: z dnia 30 kwietnia 2014r. (...), C#26/13 (...), pkt 50; z dnia 23 kwietnia 2015 r., (...) C#96/14, (...) pkt 33).” (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 20 września 2017r., C - 186/16, pkt 35 i 36).

Decydujące znaczenie należy przypisać wyrokowi Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 3 października 2019r. (C-260/18), który w pkt 44 stwierdził: „klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu (...) (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019r., D., C#118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo).”

6. Niejednoznaczność postanowień określających główne świadczenia

Przepis art. 385¹ § 1 kc nie dotyczy postanowień określających główne świadczenia stron, jeśli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Regulacja ta różni się nieco od treści art. 4 ust. 2 dyrektywy, w którym użyto sformułowania: „o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem”. Biorąc pod uwagę konieczność dokonywania prounijnej wykładni implementowanych przepisów należy zatem w głównej mierze opierać się na dorobku orzecznictwym Trybunału Sprawiedliwości UE kształtującym jednolitą wykładnię tych przepisów w Unii Europejskiej.

„Dyrektywę 93/13, a w szczególności jej art. 4 ust. 2 i art. 8, należy interpretować w ten sposób, że sąd państwa członkowskiego jest zobowiązany do zbadania, czy warunek umowny dotyczący głównego przedmiotu umowy jest wyrażony w sposób prosty i zrozumiały, i to niezależnie od kwestii transpozycji art. 4 ust. 2 tej dyrektywy do porządku prawnego tego państwa członkowskiego.” (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 marca 2020r., C-125/18).

Art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (tak wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2014r., C-26/13, pkt 75, por. także wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017r., C-186/16, wyrok Trybunału

Sprawiedliwości z dnia 5 czerwca 2019r., C-38/17, wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2018r., C-51/17, podobnie wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, pkt 41).

„(...) w celu spełnienia wymogu przejrzystości warunku umownego ustalającego zmienną stopę procentową w ramach umowy o kredyt hipoteczny warunek ten powinien (...) również umożliwiać, by właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument był w stanie zrozumieć konkretne działanie metody obliczania tej stopy procentowej i oszacować tym samym w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria potencjalnie istotne konsekwencje gospodarcze takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Na elementy szczególnie istotne dla oceny, jakiej powinien dokonać sąd krajowy w tym względzie, składają się z jednej strony okoliczność, czy ze względu na publikację sposobu obliczania wspomnianej stopy procentowej główne elementy dotyczące obliczania tej stopy są łatwo dostępne dla każdej osoby zamierzającej zawrzeć umowę o kredyt hipoteczny, oraz z drugiej strony dostarczenie informacji na temat zmian w przeszłości tego wskaźnika, na podstawie którego obliczana jest ta stopa procentowa.” (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 marca 2020r., C-125/18).

Innymi słowy konsument powinien mieć możliwość obiektywnej weryfikacji rozmiarów swojego świadczenia na każdym etapie wykonywania umowy. Przy czym nie musi to prowadzić do oszacowania konkretnej kwoty, którą będzie świadczył w przyszłości, gdyż z istoty klauzuli o charakterze waloryzacyjnym (indeksacyjnym) wynika brak możliwości dokładnego ustalenia wysokości takiego świadczenia na przyszłość. Możliwość ta powinna sprowadzać się do zastosowania takiego obiektywnego miernika waloryzacyjnego (niezależnego od decyzji przedsiębiorcy), który pozwalałby konsumentowi w chwili zawarcia umowy określić przypuszczalny rozmiar świadczenia konsumenta na każdym etapie spełniania swojego świadczenia, zaś w chwili spełniania świadczenia - dokładnie określić jego rozmiar.

Postanowienie umowne z § 10 ust. 3 nie pozwalało powódkom oszacować kwoty, które będą miały obowiązek świadczyć w przyszłości (choćby w przybliżeniu), skoro bank na podstawie takiego postanowienia mógł dowolnie ustalać kurs (...) bez odwołania się do kryteriów obiektywnych, niezależnych od banku. § 10 ust. 3 umowy nie określał żadnych zasad przewalutowania.

Podobnie należy ocenić postanowienie umowne z § 9 ust. 2. Choć w umowie z dnia 15 maja 2008r. kwota kredytu została przeliczona na podstawie § 9 ust. 2 umowy na walutę indeksacji to jednak kwota miała charakter jedynie informacyjny, skoro w dniu uruchomienia kredytu wartość kredytu w walucie indeksacji mogła być inna.

7. *Sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta*

„Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem.” (tak wyrok SN z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18, por. też m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006r., I CK 297/05, z dnia 15 stycznia 2016r., I CSK 125/15, z dnia 27 listopada 2015r., I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015r., I CSK 800/14 i z dnia 29 sierpnia 2013r. I CSK 660/12).

Art. 3 ust. 1 dyrektywy stanowi: „Warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją (powinno być „stojąc” - przyp. wł.) w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.” Pojęcie „dobrej wiary” to odpowiednik „dobrych obyczajów”, zaś „znacząca nierównowaga wynikająca z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta” to odpowiednik „rażącego naruszenia interesów konsumenta”. Tłumaczenie oficjalne na j. polski jest nieprecyzyjne. Dla porównania wersja angielska brzmi: „A contractual term which has not been individually negotiated shall be regarded as unfair if, contrary to the requirement of good faith, it causes a significant imbalance in the parties' rights and obligations arising under the contract, to the detriment of the consumer.” W tłumaczeniu oznacza to: „Warunek umowy, który nie był indywidualnie negocjowany, będzie uważany za nieuczciwy, jeśli, wbrew wymogowi dobrej wiary, powoduje znaczącą nierównowagę w prawach i obowiązkach stron wynikających z umowy, ze szkodą dla konsumenta.” W podobny sposób sformułowano wersję niemiecką, włoską, hiszpańską czy francuską tego przepisu.

Biorąc pod uwagę brzmienie art. 385¹ § 1 kc należy zgodzić się z poglądem, że „przesłanka sprzeczności z dobrymi obyczajami ma charakter nadrzędny, obejmuje przesłankę rażącego naruszenia interesów konsumenta, nie czyni jej jednak zbędną, ponieważ wynika z niej, że nie każda sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami powoduje jego abuzywność, a jedynie określona jej postać, tj. ukształtowanie praw i obowiązków konsumenta naruszające w wystarczająco poważny sposób jego interesy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., I CSK 694/09, z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12, z dnia 30 września 2015 r., I CSK 800/14, OSNC 2016, nr 9, poz. 105, oraz z dnia 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14).” (uchwała 7 sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17).

Z pkt 16 preambuły dyrektywy wynika m.in., że „sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.”

„Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych (...)” (uchwała 7 sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17, por. też wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2013r., C-415/11, pkt 69, i z dnia 26 stycznia 2017r., C-421/14, pkt 60).

„Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Z dobrymi obyczajami kłóci się zatem takie postępowanie, którego celem jest zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron.” (por. wyrok SA w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017r., I ACa 447/17).

Postanowienia z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy z dnia 15 maja 2008r. (określające zasady ustalania przeliczenia na (...) przy wypłacie kredytu i przy spłacie jego poszczególnych rat) mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, gdyż kształtują obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc w zw. z art. 385² § kc.

Jedynie na marginesie sąd zwraca uwagę, że postanowienie z § 19 ust. 5 regulaminu kredytu hipotecznego DOM jest odpowiednikiem § 10 ust. 3 umowy. Nie kształtuje zatem treści przedmiotowego stosunku prawnego, gdyż § 25 ust. 1 umowy wyłącza jego stosowanie.

W niniejszym stanie faktycznym sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega na uzależnieniu wysokości świadczenia spełnianego przez konsumenta od arbitralnej decyzji banku określającej kurs kupna i sprzedaży (...) (tak też np. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019r., III CSK 159/17, wyrok SN z dnia 9 maja 2019r., I CSK 242/18, wyrok SN z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18, wyrok SA w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017r., I ACa 447/17). Bank miał prawo ustalać kurs waluty dowolnie, bez żadnych umownych ograniczeń w postaci konkretnych, obiektywnie weryfikowalnych kryteriów, niezależnych od banku (np. ustalając kurs kupna waluty na 40% średniego kursu NBP, zaś kurs sprzedaży waluty na 150% średniego kursu NBP). Naruszało to zasadę równorzędności stron stosunku zobowiązaniowego w postaci nierównomiernego rozłożenia uprawnień i obowiązków stron tego stosunku. Co więcej, kredytobiorca dowiadywał się o wysokości swojego zobowiązania dopiero po pobraniu z jego rachunku stosownej kwoty jako kolejnej raty kredytu, co z kolei stanowiło nierówność informacyjną stron umowy.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w podobnym stanie faktycznym zwrócił uwagę, że: „o rażącym naruszeniu interesów konsumenta świadczy też to, że (...) pozwani, decydując się na spłatę kredytu jeszcze tego samego dnia w jakim został on zaciągnięty, musieli zwrócić kwotę znacznie wyższą od wypłaconej. Jest to wynikiem przeliczenia kwoty udzielonego kredytu według ustalonego przez Bank kursu kupna waluty (...) i przeliczenia wysokości zobowiązania do spłaty według kursu sprzedaży waluty, który jest zawsze wyższy od kursu kupna (...)” (wyrok SA w Białymstoku z dnia 14 grudnia 2017r., I ACa 447/17).

Nie ma także żadnego uzasadnienia dla stosowania różnego kursu waluty: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie kredytu. Zastosowanie tzw. spreadu walutowego (w uproszeniu: różnica między kursem sprzedaży kursem kupna) przy uprawnieniu do dowolnego kształtowania kursu kupna i sprzedaży waluty przez bank stanowi dla niego dodatkowe źródło zysku, godząc w interes ekonomiczny kredytobiorcy. Naliczenie tzw. spreadu ma uzasadnienie w przypadku rzeczywiście zawieranych transakcji kupna i sprzedaży waluty, gdzie są ponoszone rzeczywiste koszty i można oczekiwać wynagrodzenia za rzeczywiście powzięte czynności. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej nie dochodzi do żadnych realnych transakcji walutowych związanych bezpośrednio z udzieleniem kredytu, a jedynie do określonych działań czysto matematycznych. „Zastosowanie dwóch różnych kursów, z których jeden jest wyższy (kurs sprzedaży, według którego ustalana jest wysokość rat spłaty), prowadzi natomiast do sytuacji, w której kredyt wypłacony w walucie polskiej, a następnie ustalony w walucie obcej według kursu niższego (kursu kupna), przy spłacie staje się już kredytem w kwocie wyższej (bez uwzględnienia wahań kursowych samej waluty). Wysokość raty spłaty jest bowiem ustalona według kursu wyższego (sprzedaży), co oznacza, że suma tych rat (czyli wysokość kredytu pozostałego do spłaty wraz z odsetkami) też jest wyższa niż obliczona z zastosowaniem kursu niższego (kursu kupna), jaki obowiązywał przy wypłacie.” (wyrok SA w Białymstoku z dnia 28 lutego 2018r., I ACa 822/17, zob. też wyrok SA w Warszawie z dnia 30 grudnia 2019r., I ACa 697/18).

Bez znaczenia dla uznania postanowienia za niedozwolone pozostają fakty, które miały miejsce po zawarciu umowy, w szczególności ustalanie przez bank kursu waluty w ścisłym związku z jej kursem rynkowym. Wystarczy potencjalna możliwość kształtowania przez bank kursu waluty w sposób dowolny. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (por. uchwała 7 sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17). Wskazuje na to również literalna wykładnia art. 385² kc i art. 4 ust. 1 dyrektywy, odwołująca się do momentu zawarcia umowy.

8. Tzw. ryzyko walutowe

Obowiązek informacyjny banku nie ogranicza się jedynie do odebrania oświadczenia od konsumenta, że jest świadomy ryzyka kursowego i akceptuje to ryzyko oraz do zawarcia w umowie stwierdzenia, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca. W orzecznictwie dominuje pogląd, że: „przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat.” (por. wyrok SN z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18). Analizie poddaje się okoliczności zawarcia umowy: prowadzone negocjacje, objaśnienia mechanizmu działania warunku umownego, materiały reklamowe i informacyjne banku. Naruszenie tego obowiązku informacyjnego stanowi naruszenie dobrych obyczajów, które ustala się nie tylko z treści umowy, ale także z okoliczności jej zawarcia (art. 385² kc).

Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia, na przykład w razie dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Bank musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu powiązanego z walutą obcą zwłaszcza, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie (tak wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017r., C-186/16, pkt 50).

Obowiązek informacyjny banku winien być odnoszony do tzw. przeciętnego klienta (wzorca normatywnego), który nie musi być specjalistą w dziedzinie bankowości, jednakże ostrożnie i rozważnie podchodzi do proponowanej mu umowy, zapoznaje się z treścią tej umowy, starając się uzyskać zrozumiałe dla niego informacje o kosztach jej zawarcia.

Samo poinformowanie powódek o stabilności kursu franka szwajcarskiego bezpośrednio przez zawarciem umowy nie stanowiło wprowadzenia ich w błąd, skoro obiektywnie rzecz ujmując w tamtym czasie kurs tej waluty był rzeczywiście stabilny, zaś możliwość gwałtownego wzrostu kursu (...) jawiła się jako mało prawdopodobna. Postępowanie dowodowe wykazało jednak, że przed zawarciem umowy bank nie uświadomił powódek, iż kurs franka może wzrosnąć

znacznie (gwałtownie), co przełoży się na znaczący wzrost wysokości kredytu do spłaty. Poprzestano jedynie na zapewnieniu, że kurs jest stabilny i w związku z tym zaciągnięcie kredytu jest opłacalne i bezpieczne. Zbagatelizowano tzw. ryzyko walutowe zakładając, że skoro w ostatnich latach kurs (...) był stabilny to nie było powodów, by twierdzić, że w przyszłości sytuacja się diametralnie zmieni. Samo graficzne przedstawienie kursu (...) z ostatnich lat i wyciągnięcie wniosku o stabilności waluty bez wyraźnego wskazania, że w przyszłości kurs waluty może gwałtownie wzrosnąć, nie realizuje prawidłowo obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka walutowego. Zapewnienie ze strony banku o stabilności kursu (...) bez jednoczesnego uprzedzenia o możliwym gwałtownym, nieoczekiwanym wzroście kursu (co może się przełożyć na znaczny wzrost wartości kredytu do spłacenia) wprowadza konsumenta w błąd i wytwarza mylne przekonanie o znikomym ryzyku kursowym. Konsument działa bowiem w zaufaniu do banku, będącego profesjonalnym uczestnikiem rynku finansowego. Postępowanie dowodowe nie wykazało również, by E. R. była informowana we właściwy sposób o tzw. ryzyku walutowym przed zawarciem poprzedniej umowy kredytu indeksowanego w innym banku.

Nienależyte wypełnienie obowiązku informacyjnego w zakresie tzw. ryzyka walutowego i jego wpływu na znaczny wzrost wysokości kredytu do spłaty powoduje, że postanowienia z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy z dnia 15 maja 2008r. należy uznać za niedozwolone.

W tym miejscu sąd wyraża postulat *de lege ferenda* o zakazie zawierania z konsumentami umów kredytu indeksowanych do waluty obcej, skoro nie posiadają oni dostatecznej wiedzy dotyczącej mechanizmów występujących na rynku finansowym.

Jedynie na marginesie sąd zauważa, że nadzwyczajna zmiana stosunków może stanowić również podstawę do zastosowania tzw. klauzuli *rebus sic stantibus* z art. 357¹ § 1 kc. Zastosowanie tego przepisu nie jest wykluczone w przypadku świadczeń pieniężnych (por. np. A. Brzozowski w: System prawa prywatnego pod red. A. Olejniczaka, 2018, wyd. 3, Legalis, rozdział VII, § 45, pkt 180 i n., R. Morek w: Kodeks cywilny. Komentarz pod red. K. Osajdy, Legalis 2020, kom. do art. 357¹ § 1 kc, P. Machnikowski w: Kodeks cywilny. Komentarz pod red. E. Gniewka i P. Machnikowskiego, Legalis 2020, kom. do 357¹ § 1 kc, M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626. Wyd. 2, Warszawa 2019, Legalis, kom. do art. 357¹ § 1 kc).

9. **Skutki prawne „abuzywności”**

Postanowienia umowne z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 jako niedozwolone nie wiążą konsumenta (art. 385¹ § 1 kc). Wiążą jednak nadal przedsiębiorcę (por. J. Pisuliński w: Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa TSUE pod red. M. Romanowskiego, Legalis, 2017). Art. 6 ust. 1 implementowanej dyrektywy posługuje się zwrotem „nie będą wiążące dla konsumenta” i mówi o „wyłączeniu (...) nieuczciwych warunków”. Niezwiązanie postanowieniem umowy nie oznacza zatem, że to postanowienie w ogóle nie istnieje.

Zastąpienie niedozwolonych postanowień umownych przepisami o charakterze dyspozytywnym jest zasadniczo niedopuszczalne, gdyż sprzeciwia się temu cel prewencyjny dyrektywy: „(...) przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli (...)” (wyrok SN z dnia 9 maja 2019r., I CSK 242/18, por. też wyrok SN z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18, por. też wyrok (...) z dnia 14 czerwca 2012r., C-618/10).

Wyjątkowo dopuszcza się zastąpienie (modyfikację) niedozwolonych postanowień przepisami dyspozytywnymi, jeśli stwierdzenie nieważności całej umowy naraziłoby konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki. Artykuły 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że nie stoją one na przeszkodzie temu, by w przypadku stwierdzenia nieważności nieuczciwego warunku umownego określającego wskaźnik referencyjny dla obliczania zmiennych odsetek od kredytu sąd krajowy zastąpił ten wskaźnik przewidzianym prawem wskaźnikiem mającym zastosowanie w braku odmiennego porozumienia między stronami umowy, pod warunkiem że umowa o dany kredyt hipoteczny nie może dalej obowiązywać w przypadku usunięcia rzeczowego nieuczciwego warunku,

a unieważnienie całej umowy naraziłoby konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje (tak m.in. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019r., C-260/18, pkt 62, por. też wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 30 kwietnia 2014r., C-26/13).

W polskim prawie brak jednak przepisów o charakterze dyspozytywnym umożliwiających zastąpienie powyższych niedozwolonych postanowień umownych. Brak w szczególności przepisu, który pozwalałby zastosować średni kurs walut określony przez NBP (tak też np. wyrok SN z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18 i powołane tam orzecznictwo).

Jednocześnie Trybunał Sprawiedliwości wyraźnie stwierdził, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnianiu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, w przypadku gdy strony umowy wyrażą na to zgodę (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019r., C-260/18, pkt 62). Wykluczone jest zatem zastosowanie w szczególności art. 56 kc.

W niniejszym stanie faktycznym postanowienia umowne z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy nie wiążą powódek (konsumentów). Strony są jednak związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 kc). Należy w tym miejscu zauważyć, że implementacja art. 6 ust. 1 dyrektywy nie została dokonana właściwie, gdyż stanowi on: „(...) na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.” Prounijna wykładnia dyrektywy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 marca 2020r., C-125/18) prowadzi do wniosku, że strony nie będą związane umową w pozostałym zakresie, jeśli nie będzie to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków.

Art. 6 ust. 1 dyrektywy pozostawia prawu krajowemu szczegółowe warunki dotyczące „niezwiązania” konsumentów niedozwolonymi postanowieniami umownymi. Zgodnie z art. 58 § 1 kc czynność prawna sprzeczna z ustawą jest nieważna, chyba że przepis szczególny przewiduje inny skutek. Zatem art. 58 § 3 kc nie znajduje tu zastosowania, gdyż art. 385¹ § 1 i 2 kc przewiduje szczególny skutek. Skutkiem prawnym uznania postanowienia za niedozwolone nie jest nieważność części czynności prawnej, lecz nieskuteczność wobec konsumenta, a ściślej „niezwiązanie” konsumenta tym postanowieniem (por. wyrok SN z dnia 9 maja 2019r., I CSK 242/18, wyrok SN z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18). „Jest to szczególny rodzaj sankcji, który należy odróżnić od nieważności, wzruszalności oraz bezskuteczności względnej i zawieszony.” (tak P. Miłkaszewicz w: Kodeks cywilny. Komentarz pod red. K. Osajdy, Legalis, 2020, kom. do art. 385¹ kc, zob. też M. Gutowski w: Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626, Legalis 2019, kom. do art. 385¹ kc, J. Pisuliński w: Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa TSUE pod red. M. Romanowskiego, Legalis, 2017 - ten ostatni precyzyjnie objaśnia różnice między bezwzględną nieważnością z art. 58 kc a niezwiązaniem z art. 385¹ § 1 kc).

Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy sąd ustala skutki wyłączenia niedozwolonego postanowienia umownego dla pozostałej części umowy, stosując przepisy prawa krajowego (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019r., C-260/18, pkt 39, 40). Dyrektywa nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez niedozwolonych postanowień. Orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości podkreśla jedynie konieczność zastosowania tzw. „obiektywnego podejścia”, polegającego na tym, że podstawą konkluzji o możliwości dalszego obowiązywania umowy nie może być wyłącznie większa korzyść dla jednej ze stron umowy, w tym także konsumenta (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 15 marca 2012 r., C-453/10, pkt. 33 i 36).

Stwierdzenie nieważności całej umowy pociągałoby za sobą skutki identyczne z postawieniem pozostałej spłaty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co niejednokrotnie przekraczałoby możliwości finansowe kredytobiorcy, karząc go w ten sposób bardziej niż bank, który nie zostanie zniechęcony do stosowania tego typu

warunków umownych w przyszłości (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 marca 2020r., C-125/18, pkt 63) „Nie jest wykluczone, że wówczas w miejsce wyłączonych postanowień nie wejdzie przepis dyspozytywny ustawy (z powodu braku takiego przepisu (...)). Ze względu na brak minimalnego konsensu, cały stosunek prawny będzie musiał wówczas zostać uznany za nieistniejący (...). W takiej sytuacji utrzymanie umowy w mocy będzie obiektywnie niemożliwe. W aktualnym stanie prawnym możliwe jest więc osiągnięcie stanu zgodnego z dyrektywą 93/13/EWG, a więc takiego, w którym umowa nie wiąże stron, wówczas gdy jest to obiektywnie niemożliwe. Utrzymanie umowy w mocy, które niejako bezwzględnie zakłada art. 385¹ § 2, będzie więc możliwe wyłącznie wówczas, gdy można ustalić minimalną treść umowy (J. P., Sankcja zamieszczenia, § 3).” (tak M. Gutowski w: Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz. Art. 353–626, Legalis 2019, kom. do art. 385¹ kc).

Wyłączenie z umowy kredytu z dnia 15 maja 2008r. § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 nie wyklucza obowiązywania pozostałej części umowy. Zostały bowiem zachowane essentialia negotii wynikające z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w brzmieniu z chwili zawarcia umowy. Umowa kredytu indeksowanego w walucie obcej nie stanowi umowy kredytu walutowego, lecz odmianę kredytu złotowego wypłacanego i spłacanego w polskiej walucie (por. wyrok SN z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18). Nie dochodzi zatem do zmiany „charakteru” zobowiązania, jak to często określa się w orzecznictwie. Nadal mamy do czynienia z kredytem złotowym, lecz bez klauzuli indeksacyjnej. Innymi słowy można ustalić minimalną treść umowy (minimalny konsensus). Brak oświadczenia woli jednej ze stron umowy kredytu wykluczałby możliwość uznania, że doszło w ogóle do zawarcia umowy (art. 66 kc i n.). Przy czym w takim wypadku nie można by mówić o nieważności umowy w rozumieniu art. 58 kc (odmiennie Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 30 grudnia 2019r., IACa 697/18). Stosunek prawny (umowny) po prostu w ogóle nie istniałby.

Nie sposób podzielić poglądu prezentowanego w judykaturze, że po eliminacji klauzuli indeksacyjnej pojawiłby się problem z wyliczaniem rat kapitałowo - odsetkowych i ustaleniem kwoty kredytu do spłaty (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 29 stycznia 2020r., I ACa 67/19). Ponadto chybiony jest argument prezentowany przez stronę pozwaną, że eliminacja takiej klauzuli spowodowałaby powstanie stosunku zobowiązaniowego o treści sprzecznej z intencją stron. Eliminacja z umowy niedozwolonego postanowienia zawsze powoduje zniekształcenie (zmianę) treści umowy, na którą jednak zezwala wprost art. 385¹ § 1 kc. Bez znaczenia pozostaje w takiej sytuacji intencja banku. Przedmiotowa regulacja chroni w ten sposób słabszą pozycję konsumenta, który zazwyczaj bywa nieświadomy skutków prawnych poszczególnych warunków umowy, nie mając na nie realnego wpływu. Niezrozumiałą jest także argument Sądu Apelacyjnego w Warszawie, że trudno byłoby przewidzieć skutki ekonomiczne utrzymania w mocy umowy kredytu bez klauzuli indeksacyjnej. Wręcz przeciwnie, eliminacja przedmiotowej klauzuli sprawiła, że świadczenia główne stały się bardziej transparentne i bardziej przewidywalne ekonomicznie.

Wyłączenie klauzuli indeksacyjnej spowodowało jedynie, że wysokość świadczenia kredytobiorcy nie mogła być przeliczana do (...). Wysokość kredytu została ustalona w umowie na kwotę 176.726,47 zł i nie mogła podlegać indeksacji. Zatem kredytobiorcy nie obciążało ryzyko walutowe. Oprocentowanie kredytu wynikało z § 1 ust. 3 w zw. z § 13 umowy i nadal było uzależnione od indeksu (...) odwołującego się do stawki LIBOR (por. w podobnych sprawach: wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 sierpnia 2018r., XXV C 342/17, wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019r., III CSK 159/17, wyrok SN z dnia 9 maja 2019r., I CSK 242/18, wyrok SN z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18). Choć stawka LIBOR jest charakterystyczna dla kredytu walutowego (ewentualnie indeksowanego do waluty obcej), jej zastosowanie do „czystego” kredytu złotowego nie jest wykluczone i nie może być uznane za sprzeczne z prawem (wbrew twierdzeniom strony pozwanej), skoro stanowi naturalną konsekwencję zastosowania art. 385¹ § 2 kc.

Ekonomiczna nieopłacalność dla banku zastosowania stawki LIBOR dla zwykłego kredytu złotowego nie ma istotnego znaczenia (por. wyrok SN z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18). Badanie takiej opłacalności nie stanowi przesłanki zastosowania art. 385¹ § 2 kc (w odróżnieniu od art. 58 § 3 kc). Także brzmienie art. 6 ust. 1 dyrektywy nie stoi temu na przeszkodzie, zaś prewencyjny cel dyrektywy (odstraszanie banków od stosowania tego typu postanowień) wzmacnia wręcz taką interpretację. „Niedopuszczalne jest uznanie sytuacji jednej ze stron umowy,

zgodnie z prawem krajowym, za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie tej umowy” (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 3 października 2019r., C-260/18, pkt 41).

Słusznie Sąd Najwyższy zwraca przy tym uwagę, że: „podstawową sankcją przewidzianą w art. 45 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim na wypadek zaniedbania wykonania obowiązków informacyjnych jest tzw. sankcja kredytu darmowego, polegająca na tym, że konsument zwraca kredyt w terminie i w sposób ustalony w umowie, bez żadnych odsetek i innych kosztów należnych kredytodawcy. Sankcja ta wydaje się więc znacznie surowsza, a może być uznana za rozwiązanie referencyjne w dziedzinie konsumenckich stosunków kredytowych.” (por. wyrok SN z dnia 9 maja 2019r., I CSK 242/18, por. też wyrok SN z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18).

Eliminacja z umowy niedozwolonego postanowienia umownego zawsze prowadzi do zmiany treści stosunku zobowiązaniowego, zwłaszcza gdy odnosi się do głównych świadczeń stron. Nie prowadzi to jednak automatycznie do konieczności stwierdzenia nieważności całej umowy z powołaniem się na sprzeczność z art. 353¹ kc, skoro art. 385¹ kc takiego rozwiązania nie przewiduje (podobnie art. 6 ust. 1 dyrektywy).

Nie ma przy tym żadnego znaczenia to, że wyeliminowanie klauzuli indeksacyjnej z umowy przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy pozostałej części umowy stawiałoby powódki w korzystniejszej sytuacji ekonomicznej w porównaniu z kredytobiorcami, którzy zawarli umowy kredytu nieindeksowanego do waluty obcej. Taka okoliczność nie została przewidziana jako przesłanka w art. 385¹ kc.

Wbrew twierdzeniom strony pozwanej brak było podstaw do zastosowania art. 5 kc. Strona pozwana nie wyjaśniła nawet na czym miałyby polegać naruszenie społeczno - gospodarczego przeznaczenia prawa przez powódki lub jaka konkretnie zasada współzycia społecznego została przez nie naruszona. Nie sposób pominąć zachowania się podmiotu powołującego się w konkretnym wypadku na art. 5 kc. W orzecznictwie ukształtowała się wykładnia tego przepisu, odwołująca się do tzw. zasady „czystych rąk”, według której ten, kto sam naruszył zasady współzycia społecznego nie może powoływać się na nie i żądać na ich podstawie odmowy udzielenia ochrony sądowej osobie, której prawo zostało naruszone (por. wyrok SN z dnia 11 maja 2016r., I PK 134/15).

10. Skutki prawne aneksu z 15 listopada 2010r.

Sąd w niniejszym składzie nie podziela poglądu, zgodnie z którym zmiana umowy zmierzająca do zastąpienia niedozwolonego postanowienia umownego innym jest nieskuteczna. Jako argument powołuje się to, że niedozwolone postanowienie umowne uznaje się za wyłączone ex tunc od chwili zawarcia umowy (tak wyrok SO w Warszawie z dnia 18 listopada 2019r., XXV C 2865/18). Niezwiązanie postanowieniem umowy nie oznacza jednak, że ono w ogóle nie istnieje. Skutkiem zastosowania art. 385¹ kc jest jedynie jego nieskuteczność wobec konsumenta. Wiąże jednak nadal przedsiębiorcę. Za dopuszczalnością takiej zmiany umowy opowiedział się m.in. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 20 czerwca 2018r. (III CZP 29/17), zastrzegając skuteczność zmiany ex nunc (wyjątkowo zmiana wywoła skutek ex tunc w razie wyraźnej i swobodnej zgody konsumenta).

Zmiana umowy (aneks z dnia 15 listopada 2010r.) wywołała skutki prawne na przyszłość (ex nunc). Wyjątkowo zmiana umowy mogłaby wywołać skutek ex tunc, jednakże wymagałaby wyraźnej i niczym nie skrupowanej zgody konsumenta na zastąpienie niedozwolonego postanowienia umownego innym, zgodnym z prawem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 21 lutego 2013 r., C-472/11, pkt 35, por też chwała SN z dnia 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17). W niniejszym stanie faktycznym powódki takiej zgody nie wyraziły. Wyraziły jedynie zgodę na zastąpienie na przyszłość treści § 10 ust. 3 umowy postanowieniem, które uzależniało ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy od równowartości wymaganej spłaty wyrażonej w (...) według kursu sprzedaży walut ustalonego przez NBP, czyli obiektywnie weryfikowalnego miernika indeksacyjnego (waloryzacyjnego). O działaniu aneksu ex nunc może świadczyć również brak zmiany § 9 ust. 2 umowy, który określał wysokość zobowiązania z chwili wypłaty kredytu.

Zmiana § 9 ust. 2 umowy nie była konieczna, gdyż określał on jedynie równowartość wypłaconego kredytu w (...). Na dzień zawarcia umowy kwota ta została ustalona na 88.230,89 CHF, co odpowiadało 176.726,47 zł i w takiej kwocie kredyt został faktycznie wypłacony w dniu 26 maja 2008r. Obie wartości były znane kredytobiorcom w chwili zawarcia umowy.

Obecne brzmienie § 10 ust. 3 umowy byłoby zgodne z prawem i nie stanowiłoby niedozwolonego postanowienia umownego. Niemniej jednak nienależyte wykonanie przez bank (w chwili zawarcia umowy) obowiązku informacyjnego w zakresie tzw. ryzyka walutowego nie zostało konwalidowane. Także w chwili zmiany umowy w 2010r. powódki nie uzyskały stosownych informacji w tym przedmiocie. Oznacza to, że klauzula indeksacyjna nadal nie wiąże powódek.

11. *Tzw. condictio indebiti*

Podstawą zwrotu nienależnego świadczenia jest art. 410 § 1 kc w zw. z art. 405 kc. Świadczeniem nienależnym jest świadczenie spełnione w wykonaniu niedozwolonego postanowienia umownego, które nie wiązało konsumenta z mocy prawa ex tunc („jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany”). Przysługuje wówczas tzw. condictio indebiti (por. P. Książak w Kodeks cywilny, Komentarz pod red.: K. Osajda, Legalis 2020, kom. do art. 410 kc).

Strona pozwana nie może się bronić zarzutem wynikającym z art. 409 kc, skoro po pierwsze nie wykazała, by zużyła korzyści uzyskane od powódek (choć się na to powołuje), a po drugie obiektywnie powinna się liczyć z obowiązkiem jej zwrotu (przy założeniu zużycia się korzyści).

„Konsekwencją tego powinna być więc pełna restytucja nienależnie spełnionych przez konsumentów świadczeń. Dotyczy to więc (...) zwrotu części odsetek nienależnie naliczonych przez banki na podstawie uznanych za niedozwolone postanowień zezwalających na zmianę wysokości odsetek, czy też kwot z tytułu tzw. spreadu w związku z przeliczeniem przez bank wpłat kredytobiorców w złotych na poczet spłaty zadłużenia wyrażonego w walucie obcej. (...)” (tak J. Pisuliński w: Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa TSUE pod red. M. Romanowskiego, Legalis, 2017).

W niniejszej sprawie nie doszło do stwierdzenia nieważności umowy (lub jej części). Nie zachodzi zatem potrzeba ustalenia, która z teorii (tzw. teoria dwóch kondykcji czy tzw. teoria salda) powinna znaleźć zastosowanie do wzajemnych rozliczeń stron (por. szerzej na ten temat SA w W. w wyroku z dnia 30 grudnia 2019r., I ACa 697/18). Jedynie powódki występują w niniejszym stanie faktycznym jako podmiot zubożony, gdyż na skutek niezwiązania klauzulą indeksacyjną doszło do nadpłaty rat w okresie od 27 czerwca 2008r. (spłata pierwszej raty kredytu) do 27 października 2010r.

Przy roszczeniu określonym w art. 410 kc nie ma potrzeby ustalania czy świadczenie wzbogaciło odbiorcę bądź czy majątek świadczącego uległ zmniejszeniu, gdyż przesłanki te wynikają z samego pojęcia świadczenia nienależnego. Sam fakt spełnienia w tym wypadku nienależnego świadczenia uzasadnia roszczenie kondykcyjne (por. wyrok SN z dnia 9 sierpnia 2012r., V CSK 372/11, wyrok SN z dnia 28 sierpnia 2013r., V CSK 362/12, wyrok SN z dnia 15 maja 2014r., II CSK 517/13, wyrok SN z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15).

„Z chwilą (...) spełnienia świadczenia nienależnego powstaje roszczenie kondykcyjne, którego treścią jest obowiązek dokonania czynności faktycznej lub prawnej, stanowiącej świadczenie przeciwne do spełnionego.” (tak wyrok SN z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11).

Strona pozwana powinna zatem zwrócić powódkom łącznie kwotę 35.517,33 zł, stanowiącą różnicę między spełnionym przez nie świadczeniem (75.454,18 zł) a świadczeniem, które wykonałyby po wyłączeniu niedozwolonych postanowień umownych (39.936,85 zł). Dotyczy to okresu od 27 czerwca 2008r. (spłata pierwszej raty kredytu) do 28 maja 2014r. (okres objęty żądaniem zasadniczym pozwu). Łączna wartość uiszczonych rat spłaty wyniosła w tym okresie 75.454,18

zł (w pozwie błędnie wskazano sumę uiszczonych rat), zaś wartość spłaty po wyłączeniu niedozwolonych postanowień wyniosłaby łącznie 39.936,85 zł. Różnica daje kwotę 35.517,33 zł.

Brak było jednak podstaw do zasądzenia kwoty 35.517,33 zł łącznie lub solidarnie na rzecz powódek (solidarność po stronie czynnej nie wynika ani z ustawy ani z umowy - art. 369 kc). Każda z powódek może się domagać zasądzenia na ich rzecz połowy świadczenia pieniężnego (17.758,66 zł i 17.758,67 zł - gdyż suma jest liczbą nieparzystą) na podstawie art. 379 § 1 kc.

W pozostałym zakresie powództwo określone w punkcie 1 pozwu podlegało oddaleniu jako niezasadne (żądanie zasadnicze).

Zażalenie strony pozwanej jest zobowiązaniem bezterminowym, tj. takim, którego termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania. A zatem świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do jego wykonania - art. 455 kc. Gdy zobowiązany tego nie uczyni, stosownie do treści art. 481 § 1 k.c., wierzyciel może domagać się odsetek ustawowych za czas opóźnienia. Strona powodowa zażądała odsetek za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu, które nastąpiło w dniu 20 lipca 2018r. Skoro zaś wezwanie do zapłaty zostało skierowane do strony pozwanej już wcześniej (pismem z dnia 31 stycznia 2018 r. - k. 40 - 43) Sąd zasądził odsetki za opóźnienie za okres wskazany w pozwie.

12. Żądanie ewentualne

Sąd nie rozstrzygał o żądaniu ewentualnym z punktu drugiego pozwu z uwagi na częściowe uwzględnienie żądania zasadniczego. Sąd orzeka o żądaniu ewentualnym tylko wtedy, gdy oddała żądanie zasadnicze. Jeżeli uwzględnia żądanie zasadnicze, nie orzeka o żądaniu ewentualnym (por. wyrok SN z dnia 31 stycznia 1996r., III CRN 58/95, zob. także postanowienie SN z 20.4.1966 r., I CZ 29/66, postanowienie SN z 20.5.1987 r., I CZ 55/87). „Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie sądu, to rozpoznaje on w pierwszej kolejności żądanie główne i jeżeli uwzględnia je przynajmniej w części (a więc i w części oddała), w ogóle nie odnosi się do żądania ewentualnego. Byt żądania ewentualnego zależy więc od żądania głównego, a konkretnie od jego bezzasadności. Oznacza to, że sąd rozstrzyga o żądaniu ewentualnym tylko wówczas, gdy oddała w całości żądanie (powództwo) główne (...).” (tak T. Szanciło w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505³⁹. Tom I, Warszawa 2019, kom do art. 187 kpc, Legalis).

Przy czym żądanie ewentualne nie zostało sformułowane poprawnie. Nie stanowi bowiem żądania ewentualnego żądanie zasądzenia oznaczonej kwoty pieniężnej na określonej podstawie prawnej, ewentualnie innej wskazanej przez powoda (a więc gdy powód wskazuje przynajmniej dwie możliwe podstawy prawne swojego żądania) (por. T. Szanciło w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505³⁹. Tom I, Warszawa 2019, kom do art. 187 kpc, Legalis). Sąd nie jest związany podstawą prawną wskazaną przez powoda, uwzględniając z urzędu właściwą podstawę. Skoro zatem w niniejszym pozwie wskazano niewłaściwą podstawę (art. 58 kc) sąd miał obowiązek z urzędu zastosować art. 385¹ kc, bez względu na stanowisko powoda. Związanie, o którym mowa w art. 321 § 1 kpc odnosi się jedynie do samego żądania oraz jego podstawy faktycznej. Oznacza to, że określone w pkt 2 pozwu żądanie w zakresie dotyczącym okresu od 27 czerwca 2008r. do 28 maja 2014r. nie jest w istocie żądaniem ewentualnym, lecz tym samym żądaniem co żądanie zawarte w punkcie 1 pozwu. Żądanie ewentualne to co najwyżej żądanie odnoszące się do zwrotu nienależnego świadczenia za dalszy okres, czyli od 29 maja 2014r. do 21 grudnia 2017r. (por. T. Szanciło w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 1–505³⁹. Tom I, Warszawa 2019, kom do art. 187 kpc, Legalis - jako przykład wskazał roszczenie o czynsz najmu za inny okres). O tym żądaniu sąd nie rozstrzygał, skoro uwzględnił częściowo żądanie zasadnicze (zawarte w pkt 1 pozwu).

13. Zarzut przedawnienia roszczenia

Chybiony okazał się zarzut przedawnienia roszczenia. Do roszczeń, których podstawą jest art. 405 i n. kc, skierowanych przez konsumenta przeciwko przedsiębiorcy, znajduje zastosowanie ogólny 10-letni termin określony w art. 118 kc w zw. z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw

(Dz. U. z 2018r., poz. 1104). Dochodzone w pozwie roszczenie nie stanowi roszczenia wynikającego z umowy i nie jest roszczeniem okresowym.

„Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 kc), nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. W tym stanie rzeczy (...) zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (...). Oznacza to, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego (...)” (tak wyrok SN z dnia 22 marca 2001r. V CKN 769/00). Dla ustalenia wymagalności świadczenia należy również wziąć pod uwagę brzmienie art. 120 § 1 kc: „Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.” Oznacza to, że już z chwilą spełnienia poszczególnych rat spłaty powódki miały możliwość wezwania do zwrotu nienależnego świadczenia, wyznaczając jednocześnie bankowi termin do zwrotu nienależnego świadczenia. „Bieg przedawnienia roszczenia wynikającego z zobowiązania bezterminowego rozpoczyna się w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (...), niezależnie od świadomości uprawnionego co do przysługiwania mu roszczenia.” (tak wyrok SN z dnia 24 kwietnia 2003r., I CKN 316/01).

Skoro zatem pierwsza rata została uiszczona w dniu 27 czerwca 2008r., zaś pozew został wniesiony w dniu 11 kwietnia 2018r. nie doszło do przedawnienia roszczenia z uwagi na przerwanie jego biegu (art. 123 § 1 pkt 1 kc).

Bez znaczenia pozostaje moment uzyskania przez wzbogaconego wiedzy o tym, że określona korzyść (świadczenie) nie była mu należna (por. P. Księżak w Kodeks cywilny, Komentarz pod red. : K. Osajda, Legalis 2020, kom. do art. 410 kc). Opóźnienie (zgodnie z art. 476 kc) to stan obiektywny, polegający na tym, że dłużnik nie spełnia świadczenia w odpowiednim terminie. Takie zatem okoliczności, jak wiedza wierzyciela o tym, że świadczenie jemu się należy, czy - z drugiej strony - zła wiara dłużnika wynikająca z konieczności liczenia się z obowiązkiem świadczenia, same przez się nie prowadzą do określenia terminu świadczenia i w związku z tym do wywołania stanu opóźnienia (por. wyrok SN z dnia 22 marca 2001r. V CKN 769/00).

„O początku biegu terminu przedawnienia roszczenia bezterminowego decyduje pierwszy dzień potencjalnej wymagalności, nie zaś chwila wezwania, która zależy wyłącznie od wierzyciela (...) wierzyciel mógłby w nieskończoność zwlekać z wezwaniem do zwrotu, a przedawnienie nawet nie zaczęłoby biegu.” (por. P. Księżak w Kodeks cywilny, Komentarz pod red. : K. Osajda, Legalis 2020, kom. do art. 410 kc).

„(...) ponieważ wierzyciel mógłby zażądać zwrotu nienależnie spełnionego świadczenia już w dniu, w którym świadczenie to zostało spełnione, z reguły bieg terminu przedawnienia może się rozpocząć już od następnego dnia. Pomimo długiego terminu przedawnienia roszczenia przysługującego konsumentowi (10 lat) nie można jednak wykluczyć (...), że roszczenie takie przedawni się, zanim jeszcze konsument się dowie, że spełnił na rzecz przedsiębiorcy świadczenie nienależne (...) Sytuacja taka może rodzić pytanie, czy regulacja prawa krajowego jest zgodna z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG, gdyż ogranicza restytucyjne skutki uznania postanowienia umownego za niedozwolone (...)” (tak J. Pisuliński w: Życie umowy konsumenckiej po uznaniu jej postanowienia za nieuczciwe na tle orzecznictwa TSUE pod red. M. Romanowskiego, Legalis, 2017).

14. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu i niepokrytych kosztach sądowych

O kosztach procesu sąd orzekł zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów wyrażoną w art. 100 kpc. Ponieważ powódki wygrały sprawę w 0,47 części Sąd zasądził od strony pozwanej na ich rzecz koszty procesu w wysokości 1.304,08 zł. Koszty procesu poniesione przez powódki to: opłata od pozwu (1.000 zł), koszty zastępstwa procesowego (5.400 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł), zaliczka na poczet opinii biegłego sądowego (2.500 zł), czyli łącznie kwota 8.917 zł. Z kolei koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną to koszty zastępstwa procesowego

(5.400 zł) i opłaty skarbowe od pełnomocnictw (47 zł). Należne stronie powodowej koszty to $8.917 \text{ zł} \times 0,47 = 4.190,99 \text{ zł}$, zaś pozwanej: $2.886,91 \text{ zł} (0,53 \times 5.447 \text{ zł})$. Różnica ($4.190,99 \text{ zł} - 2.886,91 \text{ zł}$) daje kwotę $1.304,08 \text{ zł}$.

Jednocześnie na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd nakazał ściągnąć od W. Z. i E. R. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tarnowie łącznie kwotę $421,08 \text{ zł}$, zaś od (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę $373,41 \text{ zł}$ - tytułem brakującej części wydatków. Łączna wartość wydatków w postaci wynagrodzenia dla biegłego sądowego wyniosła $3.294,50 \text{ zł}$, z czego niepokryta część wydatków wynosi $794,50 \text{ zł}$. Wysokość kwot określonych w pkt V i VI wyroku wynika ze stosunku, w jakim każda ze stron przegrała proces ($794,50 \text{ zł} \times 0,53 = 421,08 \text{ zł}$, $794,50 \text{ zł} \times 0,47 = 373,41 \text{ zł}$).